

# Sarsa, Balet (feat. Zdechły Osa)

Powoli kończy się u kogoś bal  
U mnie, terara się zaczyna  
Tanie czy drogie wina, tyle samo mnie trzyma  
I później tak samo nie mogę znieść jej  
Tak samo ta presja niemal zabija mnie  
Tak samo wieje samotność na szczyć  
Tak samo w budzie psiej

Dawaj oba wina  
W budzie już zasypiam w kajdanach  
Płonie komisariat  
Oby nie wzięli do kibla jak Igora wtedy  
Bo nie będę tańczył  
A bal znów zaczynam  
Nie kończę, aż zdycham  
Przeginam  
Dawaj wolnego  
To zmniejszysz mi tętno  
I może dwa wina do tego na finał  
A potem z butelki zrobię tulipan  
I kończę ten ba-a-a-a-let

Powoli kończy się u kogoś bal  
U mnie, terara się zaczyna  
Tanie czy drogie wina, tyle samo mnie trzyma  
I później tak samo nie mogę znieść jej  
Tak samo ta presja niemal zabija mnie  
Tak samo wieje samotność na szczyć  
Tak samo w budzie psiej

Zdrapuję z szyi brokat  
Z lustra na siebie patrzę  
Jeszcze trochę zdołam  
Jeszcze tu zabawię  
Miałam być damą, a ciągle się spinam  
Wycieram nos i znowu się zaczynam  
Znowu się zaczynam

Powoli kończy się u kogoś bal  
U mnie, terara się zaczyna  
Powoli kończy się u kogoś bal  
U mnie, terara się zaczyna  
Tanie czy drogie wina, tyle samo mnie trzyma  
I później tak samo nie mogę znieść jej  
Tak samo ta presja niemal zabija mnie  
Tak samo wieje samotność na szczyć  
Tak samo w budzie psiej

Ba-a-a-a-let  
Ba-a-a-a-let  
Ba-a-a-a-let  
Ba-a-a-a-let  
Ba-a-a-a-let  
Ba-a-a-a-let